

# Andrew Korybko's Newsletter

## Oto jak Iran dokonał niespodzianki stulecia

[Andrzej Korybko](#) 16 czerwca 2026 r.



**Niewielu poza Iranem, jego „Osią Oporu” i ich międzynarodowymi zwolennikami sądziło, że uda się uniknąć losu Iraku, Libii i Syrii.**

Wielu spodziewało się, że wraz z wybuchem III wojny w Zatoce Perskiej Iran pójdzie w ślady Iraku, Libii i Syrii, dlatego wynik tego konfliktu można nazwać katastrofą stulecia. Iran nie zniszczył Izraela, jak od dawna groził, ani nie zatopił żadnego amerykańskiego okrętu, jak medialne media wmawiały jego zwolennikom, ale oba państwa – a zwłaszcza Izrael – zostały mocno poturbowane. Iran przetrwał, choć oczywiście osłabiony, jak wyjaśniono [tutaj](#), dzięki pięciu czynnikom, które zostaną teraz wymienione poniżej:

-----

## 1. Ogromny arsenał dronów i pocisków

Irańscy strategowie mądrze przewidzieli lata temu, że przyszłość wojny kinetycznej będzie miała zasięg i będzie bezzałogowa. Rozumieli również wagę budowy kompleksu militarno-przemysłowego, który byłby jak najbardziej autarkiczny w przypadku blokady. W tym celu zgromadzili wszelkie zagraniczne surowce niezbędne do rozbudowy arsenału dronów i rakiet w tych warunkach, umożliwiając Iranowi kontratakowanie przeciwników nawet po zniszczeniu przez nich systemów obrony powietrznej.

## 2. Gotowość do wzajemnej eskalacji

Trzeba przyznać, że Iran nie wahał się przed eskalacją konfliktu przeciwko Izraelowi, Stanom Zjednoczonym ani państwom Zatoki Perskiej, których przestrzeń powietrzna i/lub infrastruktura (bazy lotnicze, radary, doki itp.) były przez te ostatnie wykorzystywane przeciwko niemu. Iran kontynuował te działania, mimo że jego przeciwnicy dysponowali bronią jądrową, a w przypadku Trumpa – [złowieszczu sugerowali](#) użycie takiej broni w celu zniszczenia swojej tysiącletniej cywilizacji. Zwiększając koszty ponoszone przez swoich przeciwników, jednocześnie absorbując jeszcze większe koszty, jakie oni mu zadawali, Iran zaskoczył wszystkich.

## 3. Zdecentralizowana obrona mozaikowa

Irańscy strategowie również mądrze przewidzieli, że przeciwnicy prawdopodobnie pozbawią ich przywódców głowy, co pociągnęło za sobą konieczność decentralizacji obrony kraju, kierowanej przez Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC), aby utrzymać wzajemną eskalację za pomocą dronów i pocisków raketowych, co, jak oczekiwali, ostatecznie wyczerpie ich bardziej wrażliwych przeciwników. To podejście nie było pozbawione ryzyka, ponieważ [niemal doprowadziło do wojny z Azerbejdżanem](#), a tym samym prawdopodobnie również z Turcją, członkiem NATO, ale ogólnie rzecz biorąc, okazało się niezwykle skuteczne i znacznie przerosło oczekiwania.

## 4. Patriotycznie zjednoczona populacja

Pomimo sporadycznych aktów przemocy politycznej (zapewne zaostrzonych z zagranicy poprzez wykorzystywanie istniejących już urazów), zdecydowana większość Irańczyków zjednoczyła się patriotycznie w obronie swojego państwa-cywilizacji. Większość ludzi, niezależnie od ich tożsamości politycznej, religijnej, etnicznej i regionalnej, rozumiała egzystencjalną stawkę konfliktu, po tym jak Izrael i Stany Zjednoczone otwarcie o tym dyskutowały. Dlatego też nie doszło do buntów wojennych, aby uniknąć spełniania żądań przeciwników. Dlatego [cierpliwie znosili](#) swoje cierpienie.

## 5. Strategiczna cierpliwość dyplomatyczna

I wreszcie, irańscy negocjatorzy nie zaakceptowali pierwszej zaproponowanej umowy, pomimo rosnących kosztów dla ich państwa, częściowo po to, by przedłużyć cierpienie, jakie wojna zadała ich przeciwnikom, mając nadzieję, że doprowadzi to do ich podziału i tym samym do bardziej sprzyjającego kontekstu międzynarodowego, w którym możliwe będzie zaprzestanie

działań wojennych. Liczyli również na to, że ich społeczeństwo pozostanie zjednoczone, co było podstawą tej polityki i dlatego polityka „maksymalnej presji” USA nie doprowadziła do „[bezwartunkowej kapitulacji](#)” Iranu.

-----

Iran mistrzowsko połączył czynniki militarne, strategiczne, polityczne i dyplomatyczne, aby przetrwać trzecią wojnę w Zatoce Perskiej, co jest niewątpliwie zwycięstwem, biorąc pod uwagę oczekiwania wielu, że podąży śladami Iraku, Libii i Syrii. Chociaż Iran nie zniszczył Izraela, co wielu jego zwolenników uważało za wyznacznik sukcesu przed wybuchem wojny i co – jak obiecywano – nastąpi, gdyby do niej doszło, to i tak wyrządził swojemu wrogowi bezprecedensowe szkody. Izrael zrobił to samo Iranowi, ale i tak przegrał, ponieważ [nie osiągnął w pełni żadnego ze swoich celów](#).